

Dorota Luber

Miejsce katechezy we współczesnej szkole

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (28-29), 20-37

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Miejsce katechezy we współczesnej szkole

*Człowieka nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa.
A raczej – człowiek nie może siebie zrozumieć bez Chrystusa.
Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność,
ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie.
Nie można tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa” (Jan Paweł II).*

Katecheza, religia, „rela” (jak często nazywają ją uczniowie) na stałe wpisała się w krajobraz współczesnej szkoły. Różne są opinie nauczycieli, uczniów, rodziców, czy wreszcie samych katechetów na temat wprowadzenia katechezy z powrotem do szkół. Jedni mówią, że było to dobre posunięcie, z uwagi na możliwość ewangelizacji szerszej grupy dzieci i młodzieży, aniżeli w warunkach parafialnych. Ponadto katecheza w szkole uwolniła rodziców młodszych dzieci od uciążliwego – w pewnym sensie – obowiązku prowadzenia dzieci do odległej często salki parafialnej. Z kolei drugiej strony pojawiają się słowa krytyki, którym skądinąd trudno odmówić racji, albowiem katecheza w szkole to po pierwsze: przedmiot, trochę inny od pozostałych, ale „rządzony” niemalże takimi samymi prawami (plany wynikowe, przedmiotowy system oceniania, testy, kartkówki, referaty, etc.), z wyjątkiem wpływu na promocję do następnej klasy, i czasami wpływu na tzw. „średnią” ocen. Natomiast uczniowie oczekują czegoś zupełnie innego, czegoś, co choć na chwilę pozwoli im oderwać się od szarżyzny dnia codziennego, a jednocześnie pomoże im odpowiedzieć na wiele trudnych, egzystencjalnych pytań¹. Po drugie: na katechezę w szkole uczęszczają wszyscy, których rodzice tego sobie życzą (za wyjątkiem zwolnionych przez rodziców) – a więc także ci, których katecheza nie interesuje i którzy często wpływają

¹ Z opinii uczniów wynika nie tyle chęć „luzackiego” przeżycia katechezy, co raczej ogromna potrzeba rozmowy – poważnego, partnerskiego dialogu, w którym będą mogli analizować swoje problemy. Nieprawdą jest, że dzieci i młodzież nie potrafią otwarcie i szczerze rozmawiać – trzeba im tylko stworzyć odpowiednie warunki ku temu, aby mogły poczuć się tak samo ważne jak dorośli. Janusz Korczak powiedział: *Dziecko to przecież MAŁY człowiek – mały, ale CZŁOWIEK!* Dlatego tak ważna jest przyjazna i serdeczna atmosfera – nie tylko na katechezę – wtedy młody człowiek nabierze pewności, że jest potrzebny, że kogoś interesują jego małe, wielkie sprawy, że ktoś chce mu pomóc. *Bo miłość (także ta pedagogiczna) to bycie do dyspozycji, to gotowość do tego, by służyć, pomóc, przydać się, zaopiekować – to chęć bycia potrzebnym.....* Takie jest powołanie nauczyciela – każdego.

destrukcyjnie na pozostałych uczniach. Stąd też nierzadko katecheci nie radzą sobie z zachowaniem dyscypliny na lekcji, co często wzbudza – słuszną skądinąd – dezaprobatę dyrekcji i grona pedagogicznego. Po trzecie zaś: dwie godziny katechezy w siatce godzin wzbudzają kontrowersje u wielu nauczycieli innych przedmiotów (oni po części też mają rację, bo jak tu przygotować młodego człowieka do matury np. z historii, kiedy jest ona tylko raz w tygodniu. Ale przecież to nie wina katechezy!), stąd też być może katecheci nie zawsze mogą liczyć na wsparcie swoich kolegów i koleżanek, którzy często traktują katechezę jako „uboczny” i w zasadzie niepotrzebny przedmiot w szkole.

Nie da się ukryć, iż częstokroć „wina” leży po stronie samych katechtów, którzy izolują się we własnym świecie, zawężają swoją funkcję nauczyciela jedynie do roli katechety, nie włączają się w życie i sprawy szkoły, lub po prostu „odbębiają” lekcję. Niemniej jednak winni mieć na uwadze, że kiedy pracuje się w warunkach często „ekstremalnych”, trzeba wyjątkowo rzetelnie i przede wszystkim interesująco przygotowywać i prowadzić katechezę². Stąd też w niniejszym artykule ustosunkowano się nie tyle do w/w problemów, ile zwrócono uwagę na wartość katechezy jako istotnego czynnika wspomagającego proces dydaktyczny – wychowawczy współczesnej szkoły. W swoich dywagacjach będę posiłkować się autorytarnymi wypowiedziami Magisterium Kościoła Katolickiego, a przede wszystkim słowami Ojca Świętego – Jana Pawła II, który przez blisko 27 lat swego pontyfikatu katechizował niemalże cały świat.

Ojciec Święty był niezrównanym katechetą³, świadczą o tym przede wszystkim jego katechezy, proste w swej treści i w sposobie przekazu. Liczne kontakty Papieża z wiernymi sprzyjały niemal nicustannej katechezie; bo też każde słowo, które wypowiadał było ziarnem, mającym wzrosnąć na korzystnej glebie. Częstokroć nie były to wielkie słowa, ale o ich przyjęciu przez słuchaczy decydowały sposoby i środki, jakimi Papież się posługiwał, aby je przekazać. Z pewnością Jan Paweł II był człowiekiem niezwykle otwartym, a przy tym autentycznym – mężem charyzmatycznym; wiele jego gestów i słów urosło do rangi prorockich. „Papież nie mówi rzeczy innych niż te, które od wicków są w nauczaniu Kościoła, ale mówi je w taki sposób, że zaczynamy widzieć, jak mocno

² Chodzi mniej więcej o to, aby być „elastycznym” tzn. nie trzymać się sztywnych reguł i konspektów – po prostu zawsze dostosowywać scenariusz lekcji do wicku i poziomu intelektualnego katechizowanych – do ich oczekiwań. Czasem trzeba nawet „schować do torby” przygotowany wcześniej konspekt lekcji i zająć stanowisko wobec aktualnego problemu, na który uczniowie oczekują odpowiedzi. Reżolutnym posunięciem katechety jest również zasięgnięcie opinii uczniów – u progu nowego roku szkolnego – na temat propozycji zagadnień, które są dla nich szczególnie interesujące. W niczym nie zubaża to realizowanego programu, ponieważ zawsze można te zagadnienia uwzględnić w przygotowywanym materiale programowym.

³ Stąd też zachęcam do wnikliwszej analizy nauczania Jana Pawła II w celu pełniejszego zrozumienia, czym w swej istocie jest katecheza i jakie ma znaczenie dla współczesnego człowieka.

największe tajemnice naszej wiary związane są z tym, co dzieje się dzisiaj wokół nas i w naszym świecie”⁴.

Pragnienie spotkania z człowiekiem skłoniło Ojca Świętego do podejmowania trudów pielgrzymowania po całym świecie. Jan Paweł II posiadał szczególnie dar, potrafił sprawić, że każdy obecny w tłumie człowiek czuł, że Papież przybył, aby spotkać się właśnie z nim. Ten charyzmat sprawiał również, że przekaz werbalny potęgował się i głębiej zapadał w świadomość słuchaczy, co pięknie wyraził Vittorio Messori we wstępie do bestsellerowej pozycji *Przekroczyć próg nadziei*: „Obecny Papież to człowiek ogamięty niepowstrzymaną pasją apostołską; to Pasterz, któremu zwykłe drogi wydają się zawsze niewystarczające i który sięga po wszelkie możliwe środki, aby głosić ludziom Dobrą Nowinę. Jak mówi Ewangelia, chce on wychodzić na dachy (na których wyrósł dziś las anten telewizyjnych) i wołać, że istnieje Nadzieja, że jest oparta na mocnym fundamencie i zostaje ofiarowana każdemu, kto chce ją przyjąć”⁵.

1. Katecheza realizacją misyjnego posłannictwa Kościoła

Obraz katechezy jako takiej, ukazuje wyraźnie, iż jest ona funkcją Kościoła. „Początek swój bierze w Jezusie Chrystusie; On sam nauczał, wyjaśniał, głosił słowo Boże; był Słowem domagającym się przyjęcia; On poruszał serca ludzkie ku miłości Boga i bliźniego. On tę misję dał Kościołowi. On trwa w Kościele, przedłużając swoje nauczanie, oraz wezwanie wznoszenia ludzkich myśli i serc do Ojca. Kościół ma obowiązek przedłużyć tę funkcję Chrystusa tak, by słowo Jego zostało przyjęte, by było wzywane w liturgii i we wszystkim co życie nasze stanowi”⁶.

Owa funkcja katechezy w Kościele wynika bezpośrednio z apostołskiego charakteru Kościoła i ma swoje niekwestionowane znaczenie w jego działalności pastoralnej i misyjnej, będąc jednocześnie etapem ewangelizacji. Ponieważ najogólniej mówiąc „katecheza jest wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, a obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przekazywane na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wiernych w pełnię życia chrześcijańskiego”⁷.

Apostolstwo, które jest drogą realizacji misyjnego posłannictwa Kościoła bierze swój początek ze słów Jezusa Zmartwychwstałego, który przed wniebo-

⁴ „Papież przemów” 2001, dodatek specjalny „Gościa Niedzielnego”, s. 9.

⁵ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s.16. Jan Paweł II powinien być dla każdego katechety Mistrzem i Nauczycielem, oraz wzorem, jak z pasją głosić Słowo Boże – wzorem: ziemskim i widzialnym, bo Pierwszym jest Jezus Chrystus, którego Papież naśladował całym sobą.

⁶ E. Materski, *Odpowiedzialność Kościoła za katechezę*, Radom 1993, s.18.

⁷ CT, 18.

wstąpieniem polecił swoim uczniom: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). To Jezus był pierwszym i najważniejszym Ewangelizatorem; ogłosił Królestwo Boże, jako nową i ostateczną interwencję Bożą w historii. „Poświęcił jej całe swoje życie: ukazał radość przynależności do Królestwa, jego wymagania i jego wielką kartę, misteria, jakie ono obejmuje, życie braterskie tych, którzy do niego wchodzą oraz jego przyszłą pełnię”⁸. Cała duszpasterska misja Kościoła oscyluje wokół wprowadzenia w życie tegoż Chrystusowego nakazu, spełniając w ten sposób postugę słowa. Stąd też „wśród rozmaitych form misji głoszenia słowa ważną i niezastąpioną funkcję spełnia katecheza”⁹.

Jan Paweł II w Adhortacji apostołskiej *Catechesi tradendae* nazywa Kościół Wielkim Katechizującym i zarazem Wielkim Katechizowanym (45). Wielkim Katechizującym, gdyż w pewnym znaczeniu do całego Kościoła odnosi się nakaz Chrystusowy, aczkolwiek w sposób zróżnicowany; inaczej do biskupów, do kapłanów, zakonników, rodziców i wszystkich wiernych. Natomiast jako Wielki Katechizowany cały Kościół stale ma poznawać naukę Chrystusa, a ściślej uczyć się prawdy, którą jest On sam. Jak z tego wynika najgłębszym źródłem odpowiedzialności za katechezę jest wola Chrystusa, który wydał Apostołom polecenie, aby nauczali wszystkiego tego, co im przykazał. Adhortacja podkreśla, iż Pan Jezus „zarazem powierzył im jednocześnie zadanie i władzę autorytatywnego wyjaśniania tego, czego ich nauczył; Jego słów, czynów, Jego znaków i przykazań. Dał im też Ducha Świętego, aby tę misję mogli wypełniać”¹⁰.

Inspiracją dla katechezy, na jej ewangelizacyjnym etapie stanowi przypowieść o siewcy (por. Mk 4, 3-8). Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą Jezus Chrystus, który i dzisiaj obecny w Kościele przez swego Ducha, nadal sieje słowo Ojca na polu świata¹¹. W ewangelicznej przypowieści skierowano uwagę na jakość gleby i jej zróżnicowanie, co we współczesnym języku przeniesić można na różnorodność kontekstów społecznych, napięć, konfliktów i problemów świata. Może więc stanowić adekwatny wzór dla przygotowania dobrej gleby ludzkich serc. „Kościół, matka ludzi widzi przede wszystkim z głębokim bólem »niezliczoną rzeszę mężczyzn i kobiet, dzieci, dorosłych i osób w podeszłym wieku, którzy cierpią pod nieznośnym ciężarem nędzy«. Za pośrednictwem katechezy, w której nauczanie społeczne Kościoła zajmowałoby swoje miejsce, pragnie wzbudzić w sercach chrześcijan »zaangażowanych dla sprawiedliwości«

⁸ DOK, 34.

⁹ DOK, 47-49; 63nn.

¹⁰ CT, 1.

¹¹ Por. DOK. 14.

i »opcję preferencyjną na rzecz ubogich« w świecie, w którym jego obecność byłaby rzeczywiście światłem, które oświeca, i solą, która przekształca»¹².

W tej sytuacji rozumiałe jest, że Kościół nie pozostaje obojętny na wszystko to, co dotyczy człowieka, w szczególności zaś domaga się respektowania godności człowieka, upomina się o jego prawa, przy czym ten Kościół nie pozostaje obojętny na sferę moralną człowieka, która stanowi priorytet duszpasterskiej służby Kościoła. W Dyrektorium Ogólnym o Katechizacji sytuacja moralna człowieka jest przedstawiona w bezpośrednim związku z sytuacją religijną, która w aktualnej rzeczywistości często przejawia się w postaci ateizmu, który jako negację Boga „należy zaliczyć do najpoważniejszych spraw doby obecnej”¹³. „Dzisiejsza sytuacja moralna idzie w parze z sytuacją religijną. Odnotowuje się rzeczywiste zaciemnianie prawdy ontologicznej osoby ludzkiej. Dzieje się to tak, jakby przyjęcie Boga miało oznaczać wewnętrzne załamanie się aspiracji istoty ludzkiej. W wielu miejscach zauważa się w ten sposób »relatywizm etyczny, który pozbawia życie społeczności cywilnej trwałego, moralnego punktu odniesienia«”¹⁴.

Jawi się zatem jako postulat ściślejszy związek katechezy z życiem, co w konsekwencji ma doprowadzić do przemiany współczesnego świata, do jego ewangelizacji, a tym samym do doskonalenia całego życia. I dlatego też katecheza w tym znaczeniu „ma być miejscem rzeczywistej przemiany człowieka, miejscem, w którym dokonywać się będzie kształtowanie postaw, tak, aby życie katechizowanych szło śladami Chrystusa”¹⁵.

Dowodzi to, że nowa sytuacja społeczna, polityczna, kulturalna i moralna domaga się odnowy i przystosowania, zgodnie z naturą Kościoła, który „ma obowiązek badać znaki czasu i wyjaśniać je w świetle Ewangelii tak, aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie”¹⁶. Kościół jest wezwany przez Chrystusa do ewangelizacji i katechizacji, które są jego powołaniem i zadaniem. „A więc ci, którzy tę Nowinę przyjęli i jej mocą gromadzą się we wspólnotę zbawienia mogą i powinni ją przekazywać i rozpowszechniać”¹⁷.

¹² DOK, 17.

¹³ KDK, 19.

¹⁴ DOK, 23.

¹⁵ E. Materski, op. cit., s. 40.

¹⁶ DKP1, 2.

¹⁷ EN, 13.

2. Pojęcie i istota katechezy

Katecheza – jako misja Kościoła znajduje w nim swoje miejsce, czerpie z niego życiodajne soki i w nim zmierza do pogłębienia wiary. „Zastuchana w słowo Boże i zapatrzona w znaki czasu buduje Kościół wspólnotowy i apostołski. Podtrzymuje i rozwija autentyczne wartości eklesjalne, a zarazem krytykuje zeszytywnienie, odchylenie od ideału i brak skutecznego działania”¹⁸, przez co spełnia przynależne jej zadania. „Stąd ważne jest, aby Kościół dziś – tak jak to czynił w innych epokach swojej historii – wykazał mądrość, odwagę i wierność ewangeliczną w poszukiwaniu i wyprowadzaniu nowych dróg i nowych zasad w nauczaniu katechetycznym”¹⁹.

Aby jednak zrozumieć czym w swej istocie jest katecheza należy podjąć próbę określenia jej pojęcia, które choć bardzo bogate nie daje jasnej i wyczerpującej definicji. Etymologicznie *katecheza* wywodzi się z greckiego słowa *katecheo*. Pierwotnie oznaczało ono: „wołać z góry” (*exalto*), jak również „wywoływać echo” (*kata* – z góry, *echeo* – brzmieć, wypowiadać). Późniejsze znaczenie to: „pouczać” (gdy głos nauczyciela jest świadomym niejako echem pytania ucznia, a odpowiedź ucznia – echem nauczyciela). To ostatnie wyjaśnienie jest ważne, gdyż wskazuje na to, że pouczanie, jakim jest katecheza dokonuje się nie tylko w sposób jednostronny, ale także w drodze rozmowy, poprzez pytania i odpowiedzi²⁰. „Katecheza jest wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, a obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przekazywane na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego”²¹.

W Adhortacji apostołskiej *Catechesi tradendae*, Ojciec Święty napisał, że specyficzną cechą katechezy „jest dążenie do podwójnego celu: doprowadzić do dojrzałości wiarę już rodzącą się w duszy i ukształtować prawdziwego ucznia Chrystusa przez jej pogłębienie i bardziej uporządkowane poznanie Osoby i nauki Chrystusa naszego Pana”⁽¹⁹⁾. Jej specyficznym celem jest „rozwiniecie z Bożą pomocą wiary dotąd początkowej, doprowadzenie do pełni i codzienne zasilanie życia chrześcijańskiego wiernych każdego wieku”⁽²⁰⁾. Dowodzi to, że „katecheza powinna wyrażać w sposób bardzo jasny radość i wymagania drogi Chrystusa”²². Również Katechizm Kościoła Katolickiego stawia Osobę Jezusa Chrystusa w samym centrum katechezy; katechizować to odkrywać w Osobie

¹⁸ M. Majewski, *Spotkania katechezy z teologią*, Kraków 1995, s. 34.

¹⁹ CT, 17.

²⁰ Por. DKP1, 17.

²¹ CT, 18.

²² KKK, 1697.

Chrystusa cały odwieczny zamysł Boży, który w nim się wypełnił²³. Katecheza głosząca orędzie zbawienia w centrum przepowiadania musi postawić Osobę Jezusa Chrystusa, ponieważ „przekazywanie wiary chrześcijańskiej jest przede wszystkim głoszeniem Jezusa Chrystusa, by prowadzić do wiary w Niego”²⁴. Z tej racji katecheza musi być koniecznie chrystocentryczna²⁵, ponieważ w wewnętrznej stronie katechezy znajduje się Osoba: „Jezus Chrystus” z Nazaretu, „jednorodzony od Ojca, pełen łaski i prawdy”(J 1,14), który cierpiał i umarł za nas i który teraz, ponieważ zmartwychwstał, żyje z nami na zawsze. On stał się „Drogą, Prawdą i Życiem” (J 14,6), a życie chrześcijańskie polega na tym, że idziemy za Chrystusem. „Przedmiotem istotnym i pierwszorzędym katechezy jest..... Tajemnica Chrystusa”²⁶.

Dla uściślenia pojęcia katechezy należy określić, że przez słowo katecheza należy rozumieć wszystko to, co należy do całokształtu działalności katechetycznej, a więc: naturę i cel katechezy, osobę katechizującego, wspólnotę katechizowanych, przekazywaną treść, metodę, prawo i obowiązek katechezy oraz związek katechezy z kulturą. Dlatego też Kościół od początku swego istnienia przeżywa i kontynuuje swoją misję przekazywania pedagogii Ojca i Syna, „ponieważ Kościół jest naszą matką, jest także nauczycielem naszej wiary”²⁷. Kościół spełnia tę misję przez postugę słowa, m.in. w katechezie, która „jako komunikacja Objawienia Bożego, radykalnie inspiruje się pedagogią Bożą, jaka rozbrzmiewa w Chrystusie i w Kościele, przyjmuje jej cechy konstytutywne i pod przewodnictwem Ducha Świętego troszczy się o jej mądrą syntezę, sprzyjając w ten sposób prawdziwemu doświadczaniu wiary, synowskiemu spotkaniu z Bogiem”²⁸.

²³ Por. KKK, 426.

²⁴ KKK, 425.

²⁵ Por. KK, 40.

²⁶ Por. CT, 5. Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla chrystocentryczny wymiar katechezy: „W katechezie przez nauczanie przekazywany jest Chrystus, Słowo Wcielone i Syn Boży, wszystko zaś inne o tyle, o ile do Niego się odnosi”(KKK, 427). Wynika z tego, że cała działalność Kościoła jest przez Chrystusa, w Duchu Świętym ku Ojcu i taka też ma być katecheza. Chrystocentryzm „katechezy – to nie tylko chrystocentryczne ukazanie prawd wiary, które w Chrystusie w pełni zostały objawione, i nie tylko poznanie Chrystusa – ale doprowadzenie do spotkania z Chrystusem, uświadomienie sobie Jego obecności: On uczy, On działa, dzięki Jego zasługom słowa przynoszą owoc w ludzkich sercach”(E. Materski, *op. cit.*, s. 19). Prawdę tę uzasadnia Ogólna Instrukcja Katechetyczna: „ponieważ przede wszystkim przez Jezusa Chrystusa, Słowo Boże Wcielone, ingeruje Bóg w życie świata i objawia Siebie ludziom, stąd Chrystus jest centrum orędzia ewangelicznego w ramach historii zbawienia. Jest On »obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone« (Kol 1,15). On bowiem jest rzeczywiście jedynym potężnym pośrednikiem, przez którego Bóg zbliża się do człowieka, a człowiek jest prowadzony do Boga (por. Tm 2,5). On jest fundamentem Kościoła. W Nim wszystko zostaje odnowione (por. Ef 1,10). Tak więc rzeczy stworzone, sumienie ludzkie, autentyczne wartości spotykane w innych religiach, różne znaki czasów, winny być uznane – choć niejednoznacznie – za drogi i stopnie, przy pomocy których można dojść do Boga, pod wpływem łaski i przez pewne przyporządkowanie do Kościoła Chrystusowego (por. KK, 16). Z tej racji katecheza musi być koniecznie chrystocentryczna”(KK, 40).

²⁷ KKK, 169.

²⁸ DOK, 143.

„Nie ma prawdziwej ewangelizacji, bez głoszenia imienia i nauki, życia i obietnic, Królestwa i tajemnicy Jezusa Nazarejskiego, Syna Bożego”²⁹. Posługa słowa Bożego przyjmuje różne funkcje i formy; do podstawowych funkcji należy „zwołanie i powołanie do wiary”; „wtajemniczenie”; „stałe wychowanie wiary”; „funkcja liturgiczna” i „funkcja teologiczna”³⁰.

3. Źródła katechezy

Jak już wcześniej wspomniano, fundamentalnym źródłem katechezy, z którego czerpie ona swoje orędzie jest Słowo Boże. „Katecheza będzie zawsze czerpać swoją treść z żywego źródła Słowa Bożego, przekazywanego przez Tradycję i Pismo Święte, gdyż Święta Tradycja i Pismo Święte stanowią jeden depozyt słowa Bożego powierzony Kościołowi”³¹. Słowo Boże zawarte w świętej Tradycji i w Piśmie Świętym jest medytowane i coraz głębiej rozumiane przez Lud Boży za pośrednictwem zmysłu wiary i pod przewodnictwem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła; jest celebrowane w liturgii; jaśnieje w życiu Kościoła; jest pogłębiane w refleksji teologicznej, pomagając wierzącym wzrastać w żywym rozumieniu misteriów wiary; ukazuje się w autentycznych wartościach religijnych i moralnych, które jako ziarna słowa są rozsiane w społeczności ludzkiej i w różnych kulturach³². Słowo Boże ma zasadnicze znaczenie w historii ludzkości, jest czynnikiem konstytutywnym świata, kieruje nim i prowadzi do celu. „Słowo Boże ma wymiar historyczny, personalny, wspólnotowy i egzystencjalny. Centralne miejsce zajmuje w nim Jezus Chrystus, zespalający wszystkie wymiary. »Jezus Chrystus, Słowo Wcielone, Człowiek do ludzi posłany, głosi słowo Boże (por. J 14,9) i dopełnia dzieła zbawienia, które Ojciec Mu powierzył do wykonania«”³³.

Dowodzi to, że istnieje ścisła korelacja między słowem Bożym a egzystencją ludzką, dlatego też od katechezy wymaga się, by mówiła o życiu i interpretowała je w świetle słowa Bożego. Zadaniem katechezy jest wprowadzanie człowieka w świat, aby pod wpływem słowa Bożego czynić go nowym; to „w katechezie dokonuje się proces inkulturacji, w którym Słowo Boże dociera do człowieka poprzez kultury, a kultura jest nosicielem problemów ludzkich i wyrazem dążeń, myśli i postaw człowieka”³⁴.

²⁹ EN, 22.

³⁰ DOK, 51.

³¹ CT, 27.

³² Por. DOK, 95.

³³ M. Majewski, op. cit., s.53.

³⁴ Ibidem, s.56. Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza: „nich przeto studium Pisma Świętego, będzie jakby duszą teologii świętej. Tymże słowem Pisma Świętego żywi się również korzystnie i święcie się przez nie rozwija posługa słowa, czyli kaznodziejstwo, katecheza i wszelkie nauczanie chrześcijańskie, w którym homilia liturgiczna winna mieć swoje szczególne miejsce” (KKK, 132). Takie ujęcie treści katechezy nawiązuje do katechezy czasów apostołskich, która centralnym punktem przepowiadania czyniła Osobę i zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa; przepowiadaniem tego, co Bóg ma do zaoferowania człowiekowi. „Uznać, że Pismo Święte stanowi

Obok Pisma Świętego, istotnym źródłem katechezy jest liturgia; na co jednoznacznie wskazują dokumenty soborowe, ponieważ katecheza uczestniczy w całym życiu Kościoła i jest formą jego urzeczywistniania się. „Liturgia jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc”³⁵. „Liturgia jest pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią ducha prawdziwie chrześcijańskiego”³⁶. Określając liturgię jako źródło katechezy, należy mieć na uwadze zarówno rok kościelny, jak i obrzędy poszczególnych sakramentów oraz ich znaczenie dla doboru materiału katechetycznego. Stąd pierwszym i podstawowym zadaniem katechezy liturgicznej będzie „ukształtowanie świadomości spotkania z Chrystusem, obecności Chrystusa w zgromadzeniu eucharystycznym, Jezusa Chrystusa jedynego Arcykapłana i Pośrednika. To On jest głównym działającym w liturgii, w której uobecnia się ofiara Nowego Przymierza. Jest jednak zarazem ofiarą Kościoła, który Chrystus przyłącza do siebie i uzdalnia do współofiarowania z Nim”³⁷.

źródło katechezy to podkreślić, że powinna ona być przepelniona i przeniknięta myślą, duchem i postaciami biblijnymi i ewangelicznymi, przez stały kontakt z samymi tekstami, ale także przypominać, że katecheza będzie o tyle bogatsza i skuteczniejsza, o ile odczytywać będzie słowa według myśli i ducha Kościoła; powinna się inspirować myślą i życiem dwóch tysięcy lat Kościoła” (*J. Szpet, D. Jackowskiak, Lekcje religii szkołą wiary, Poznań 1996, s. 33*). Rolę i znaczenie Pisma Świętego w katechezie docenili już Ojcowie Vaticanum Secundum, którzy w Konstytucji Dogmatycznej o Objawieniu Bożym domagali się „aby całe nauczanie kościelne, tak jak sama religia chrześcijańska, żywiło się i kierowało Pismem Świętym” (*KO, 21*). Jeszcze wyraźniej powtarza się to wymaganie w dalszej części dokumentu, gdzie wymienia posługę słowa, a więc „kaznodziejstwo, katechezę i wszelkie nauczanie chrześcijańskie” (*KO, 24*). Po Soborze Watykańskim II nastąpiło wyraźne dowartościowanie Pisma Świętego, w całym życiu Kościoła, zarówno w teologii, jak i w duszpasterstwie, przede wszystkim zaś w życiu liturgicznym. Jan Paweł II jako wierny kontynuator linii odnowy soborowej, opierał swoje katechezę wyłącznie na Piśmie Świętym, odnosząc je do sytuacji egzystencjalnej konkretnego człowieka lub zjawiska społecznego; przy czym zawsze kluczem do rozwiązania danej kwestii jest Jezus Chrystus. Począwszy od pierwszych słów Papieża, tuż po wyborze: „Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi!”, poprzez programową encyklikę *Redemptor hominis*, która dowartościowuje w sposób istotny człowieka, odkupionego przez Jezusa; aż po całokształt nauczania papieskiego; wskazuje on na Jezusa jako na ośrodek i centrum wszystkich ludzkich poczyną.

³⁵ KL, 10.

³⁶ KL, 14. Podczas, gdy z Konstytucji o Liturgii wypływa wniosek o potrzebie otwarcia się katechezy na liturgię, skąd czerpać będzie duchowość; Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* Pawła VI zaleca wręcz ściśle powiązanie katechezy z sakramentami jako znakami i narzędziami zbawienia. „Niech nigdy nie będzie dosyć podkreślać tego, że ewangelizacja nie wyczerpuje się ani w przepowiadaniu, ani w nauczaniu. (...) Rozłącza ona swe bogactwo, kiedy doprowadza do ścisłego związku albo raczej do nieustannej wzajemnej wymiany pomiędzy słowem i sakramentami. Jest jakimś nieporozumieniem przeciwstawić sobie głoszenie Ewangelii i udzielanie sakramentów. (...) Właściwym bowiem zadaniem ewangelizacji jest tak wykształcić w wierze, aby ona doprowadziła poszczególnych chrześcijan do sakramentów, jako sakramentów wiary prawdziwie przeżywanymi” (*EN, 47*).

³⁷ J. Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992, s.83-84. Liturgia – jako wyraz wspólnoty i jedności Kościoła przyczynia się zdecydowanie do wzrostu i umocnienia wiary, szczególnie poprzez głoszenie słowa Bożego, które swoje uprzywilejowane miejsce i czas odnajduje w Eucharystii, aczkolwiek jest praktykowane również przy sprawowaniu innych sakramentów. Liturgia stanowiąc źródło katechezy nie jest i nie może być jedynie przedmiotem nauczania; jest nie tylko celem katechezy, ale także jakby jej koniecznym wymiarem, bez uwzględnienia którego trudno pomagać w dochodzeniu do wiary dojrzałej, we wspólnotę Ludu Bożego. Natomiast Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach stwierdza, że „katecheza z natury swej jest związana z całym sprawowaniem liturgii i sakramentów, gdyż właśnie w sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii Jezus Chrystus działa najpełniej w celu przemiany człowieka” (*CT, 23*).

Wynika stąd, że katecheza ma doprowadzić do liturgii, a liturgia wymaga katechezy; katecheza musi być przeniknięta liturgią, znakami, czynnościami, cyklem roku liturgicznego; musi w tę rzeczywistość wprowadzać, włączać, i nie wystarczy tylko nauczanie o tym. Liturgia jest najważniejszym, po Piśmie Świętym źródłem wiary, ponieważ to w niej ma miejsce głoszenie i świadectwo wiary, poprzez znaki i symbole uczy ona jak powinno wyglądać życie chrześcijańskie. Wskazuje na ścisłe powiązanie miłości Boga i bliźniego, prowadzi do spotkania z Bogiem oraz do coraz większej troski o człowieka i otaczający go świat. W liturgii dokonuje się dialog między Bogiem a człowiekiem, w którym Bóg wzywa, a wspólnota odpowiada. Skoro zatem katecheza wychowuje do wiary, musi jednocześnie wprowadzać do liturgii, do świadomego i czynnego współuczestnictwa w niej – „Liturgia jest (...) uprzywilejowanym miejscem dla katechezy Ludu Bożego”³⁸.

Kolejne fundamentalne źródło katechezy stanowi Tradycja, której istotną treść odsłania Konstytucja o Objawieniu; „Tradycja ta, wywodząca się od Apostołów, rozwija się w Kościele pod opieką Ducha Świętego”³⁹. Kościół przepowiadając Słowo Boże, sprawując liturgię i kształtując postawę moralną, gromadzi doświadczenia religijne, przeżycia zbawczych zdarzeń i wartości chrześcijańskie, które stopniowo tworzą tradycję. Tradycja w dokumentach Soboru Watykańskiego II występuje w ścisłym powiązaniu z Pismem Świętym i Urzędem Nauczycielskim Kościoła. „Tradycja Święta i Pismo Święte i Urząd Nauczycielski Kościoła, wedle najmądrzejszego postanowienia Bożego, tak ściśle ze sobą się łączą i zespalają, że jedno bez pozostałych nie może istnieć, a wszystkie, każdy na swój sposób, pod natchnieniem jednego Ducha Świętego przyczyniają się skutecznie do zbawienia dusz”⁴⁰.

Pismo Święte i Tradycja mają jedno źródło – Boga – przez ten fakt zrastają się w jedno i dążą do tego samego celu. Albowiem Tradycja przekazuje Słowo Boże, przez Chrystusa w Duchu Świętym powierzone Apostołom, w całości ich następcom, aby w swoim nauczaniu je zachowywali, wyjaśniali i rozpowszechniali⁴¹. Jan Paweł II również docenia i podtrzymuje organiczny związek Tradycji z Pismem Świętym, stwierdzając, że jest ona niezastąpionym źródłem katechezy. „Katecheza będzie zawsze czerpać swoją treść z żywego Słowa Bożego, przekazywanego przez Tradycję i Pismo Święte, gdyż Święta Tradycja i Pismo Święte stanowią jeden święty depozyt Słowa”⁴².

³⁸ Por. CT, 23.

³⁹ KO, 8.

⁴⁰ KO, 10.

⁴¹ Por. KO, 9.

⁴² CT, 27.

4. Integralność katechezy

Ze względu na to, iż Tradycja kształtuje się w normalnym życiu Kościoła katecheza wypływa z niej jako ze swego istotnego źródła. Stąd też daleka ona będzie od teorii, a bliska praktyce; powiązanie katechezy z praktyką sprawia, że dokonuje się w niej ciągłe upracticznienie. Penetrując zagadnienia dotyczące kierunków współczesnej katechezy należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden jej istotny aspekt – mianowicie związek katechezy z egzystencją ludzką, która winna być źródłem i zarazem treścią katechezy. „Treść katechezy zawiera się w Słowie Bożym..... jaśnieje w życiu Kościoła, zwłaszcza w sprawiedliwych i świętych. Wreszcie w jakiś sposób może być rozpoznawana w nieskażonych wartościach moralnych, które z Bożej Opatrzności istnieją w społeczności ludzkiej”⁴³.

Odwołując się do historii katechezy i jej kierunków (dydaktycznego, pedagogicznego, antropologicznego) można stwierdzić, że choć człowiek był zawsze w jakiś sposób w niej obecny, to jednak stanowił on bardziej przedmiot niż jej podmiot. Natomiast dzisiejsza katecheza domaga się, aby w kontekście zachodzących przemian dostrzec konkretnego człowieka, żyjącego w określonym środowisku i kulturze. Współczesna katecheza musi obejmować wielopłaszczyznowość poczynań człowieka, wyjść naprzeciw jego oczekiwaniom i pragnieniom. Jednym słowem musi to być katecheza implicite integralna i obejmować swym spojrzeniem położenie geograficzne kraju, warunki kulturowe i społeczne, poziom życia moralnego i religijnego, wykształcenie, słownictwo, język, postawy, stosunki interpersonalne, konflikty istniejące w środowisku. Misja Kościoła realizuje się bowiem w społeczności ludzkiej⁴⁴.

Współczesny człowiek jest wrażliwy na wartości transcendentne, takie jak godność, wolność, odpowiedzialność czy miłość. Podejmuje wiele działań, aby uporządkować sobie świat i uczynić go bardziej ludzkim. Stąd też przed katechezą staje zadanie ukazywania możliwości realizacji tych ludzkich wartości; udzielania odpowiedzi na pytania i problemy przychodzące na człowieka. „Kościół ma świadomość, że poprzez katechezę, tak jak przez całą działalność ewangelizacyjną odpowiada na najistotniejsze pytanie, które wcześniej czy później staje przed każdym człowiekiem w ciągu jego życia. Skąd wywodzi się człowiek? Dlaczego istnieje? Jaka jest jego relacja do Boga i świata niewidzialnego? Jak ma postępować, aby osiągnąć cel swojego życia? Dlaczego poddany jest cierpieniu i śmierci, i co jest jego nadzieją?”⁴⁵.

⁴³ DCG, 45.

⁴⁴ Por. KDK, 40.

⁴⁵ J. Szpct, D. Jackowiak, op. cit., s.20.

Katecheza integralna usankcjonowana jest przykładem samego Jezusa Chrystusa, który przedmiotem swej troski i głoszonych przypowieści uczynił konkretne życiowe doświadczenia ludzi. Dlatego też zadaniem katechezy i katechety jest odczytywanie sytuacji egzystencjalnej dzisiejszego człowieka – znaków czasu, podejmowanie i rozwiązywanie ich w czasie katechezy. Niemalże idealnym przykładem takiej właśnie integralnej katechezy jest nauczanie Jana Pawła II. W jego przebogatej treści odnaleźć można głębokie spojrzenie w doświadczenie ludzi; w jego egzystencję i związane z nim problemy, konflikty i sytuacje. Ojciec Święty podejmuje w swoich katechezach sprawy bieżące, dotyczące konkretnych ludzi i zjawisk, analizuje je w oparciu o Pismo Święte. Przy czym Papież nie daje gotowych rozwiązań, lecz tylko proponuje, podsuwa, często wlewając nadzieję w serca udręczone postępującą nędzą materialną lub duchową; to w oparciu o Słowo Boże konkretny człowiek może rozwiązywać swoje problemy.

Z istotniejszych kwestii dotyczących katechezy warto jeszcze podkreślić, że powinna ona być wierna zarówno Bogu, jak i człowiekowi. Taka katecheza zakłada poznanie Boga i Jego zbawczego odniesienia do człowieka, danie doświadczenia spotkania z miłującym Ojcem⁴⁶, doprowadzenie ucznia do nawiązania z Nim dialogu⁴⁷, poznanie samego siebie⁴⁸, jak i danie światła płynącego z Objawienia do zrozumienia ludzkiej egzystencji⁴⁹ i znaków czasu⁵⁰. Boża interwencja zobowiązuje do dania odpowiedzi, między innymi poprzez fakt, iż Pismo Święte stanie się normą życia chrześcijańskiego⁵¹.

Jak z tego wynika katecheza jest procesem złożonym, obejmującym całe życie katechizowanego, prowadzi do wzrostu w wierze i pogłębienia świadomości ekklezjalnej. Dokumenty katechetyczne Kościoła skupiają swą uwagę na tym istotnym wymogu katechezy – na postulacie jej integralności⁵², ponieważ katecheza ma przedstawiać i przekazywać całą prawdę, toteż „żadnemu katechecie nie wolno własną powagą dzielić dziedzictwa wiary na to, co on uważa za ważne i nieważne, aby potem jednego nauczać, a drugi przemilczyć”⁵³.

Ten obowiązek zachowania integralności katechezy dotyczy każdej jej formy, niezależnie od tego, do jakich grup i osób się zwraca⁵⁴. Stąd też zasada wierności Bogu i człowiekowi determinuje katechezę do uwzględniania różnych form katechezy, dostosowanych do różnych grup słuchaczy. Jednakże dostosowanie to

⁴⁶ Por. KO, 14.15.

⁴⁷ Por. KO, 21.

⁴⁸ Por. KO, 15.

⁴⁹ Por. DCG, 20.

⁵⁰ Por. DCG, 11; 13; 125.

⁵¹ Por. DCG, 11.

⁵² Por. DOK, 111-112.

⁵³ CT, 30.

⁵⁴ Por. Jan Paweł II, Katecheza wygłoszona podczas śródowej audycji generalnej 16.01.1985. (zbiory własne, VHS).

„nie może oznaczać uszczuplenia ani okaleczenia treści nauki objawionej”⁵⁵. Tak pojęta katecheza realizuje przyjęte przez siebie założenia i cele, które obejmują następujące jej zadania: „rozwijanie poznania wiary, wychowanie liturgiczne, formację moralną, nauczanie modlitwy, wychowanie do życia wspólnotowego, wprowadzenie do misji”⁵⁶.

5. Wychowawcze znaczenie katechezy

Wychodząc od powyższych stwierdzeń, nie sposób pominąć wychowawczego znaczenia katechezy, szczególnie jeśli idzie o sferę moralną, czyli kształtowania sumień. Z jednej strony katecheza uczestniczy w wychowaniu osobowości człowieka, z drugiej natomiast jest wychowaniem osobowości chrześcijańskiej. Odwołuje się przy tym do takich czynników, jak środowisko społeczne, technika i kultura. Wychowując chrześcijanina dąży ona do uformowania człowieka według Ewangelii Chrystusowej, by katechizowany patrzył, oceniał, wybierał, miał nadzieję i miłował jak Jezus. Jednocześnie katecheza wychowuje do życia w Kościele, zaangażowania i odpowiedzialności, do modlitwy osobistej i wspólnotowej; do jedności z Chrystusem i ludźmi⁵⁷.

Każda katecheza, jeśli ma być owocna, jeśli ma stać się życiem, winna zawierać te elementy, które życie kształtują, a więc musi być przeżyciem, doświadczeniem, działaniem. Wychowanie moralne stanowiąc cel sam w sobie, zamierza wprowadzać katechizowanego w świat, gdzie zawsze jest czas i miejsce na nawrócenie oraz doskonalenie istniejącego porządku. Ma ono budować postawę odpowiedzialności i zaangażowania na płaszczyznach życia osobistego, rodzinnego, zawodowego czy społecznego. Winno natomiast unikać zawężania pojęcia wychowania do tego, co powinno się czynić, a czego unikać. „Wychowanie do życia chrześcijańskiego przygotowuje do zdobywania cnót dla osobistej doskonałości i zbawienia, a także do działania w Kościele i w świecie jako członek Kościoła. Różni się tym od stylu konsumpcjonizmu i praktycznego materializmu”⁵⁸.

Stąd zadaniem katechezy jest kształtowanie takich postaw, jak: radykalizm, wzajemna pomoc i zrozumienie, budowanie jedności, dobro wspólne, otwartość, twórczość, zaangażowanie społeczne czy odpowiedzialność polityczna. Żyjemy w epoce wielkich przemian, zarówno w świecie, jak i w Kościele; dotyczą one konkretnych form życia oraz ujęć bardziej teoretycznych. Szybkość dokonujących się przeobrażeń prowadzi do współistnienia ze sobą, na tym samym miejscu

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ DOK, 27.

⁵⁷ Por. M. Majewski, op. cit., s. 91.

⁵⁸ Por. SRS, 4.

i w tym samym czasie różnych orientacji. Dlatego też wychowanie do życia prawdziwie chrześcijańskiego „przygotowuje do zdobywania cnót dla osobistej doskonałości i zbawienia, ale także do działalności w Kościele i w świecie jako członek Kościoła. Powinno uwzględniać zmieniające się warunki egzystencjalne, polityczne, kulturowe i społeczno – ekonomiczne, wraz z zagrożeniami, jakie niesie postęp i cywilizacja (konsumpcjonizm, materializm praktyczny, relatywizm moralny, itp.).

Wychowanie moralne „przygotowuje do osobistej oceny sytuacji życiowych i dokonywania właściwej oceny oraz wyborów dla dobra całej ludzkości”⁵⁹. Wychowanie moralne opiera się na Dekalogu; świadomości przyjętego chrztu świętego; mowach prorockich budzących sumienie Narodu Wybranego; oraz na potwierdzeniu przez Jezusa zgodności Prawa Starego Przymierza z nowym prawem, którego centralną idącą jest miłość bliźnich i nieprzyjaciół. „Dekalog, Kazanie na Górze i nauczanie apostoelskie opisują nam drogi prowadzące do Królestwa Niebieskiego”⁶⁰. Doniosła rola katechezy w kształtowaniu sumienia polega zatem nie tyle „na pouczeniu ile raczej na umożliwianiu nabywania doświadczeń, dzięki którym katechizowani mogliby łatwiej kształtować w sobie takie postawy moralne, jak np.: ochrona życia, szanowanie godności człowieka, zachowanie pokoju, dążenie do sprawiedliwości”⁶¹.

6. Podsumowanie

Podsumowując zagadnienia oscylujące wokół katechezy mającej niekwestionowany udział w procesie dydaktyczno – wychowawczym współczesnej szkoły, widać jasno, że jej pierwszorzędną zasadą jest kształtowanie postawy młodego człowieka na wzór Chrystusa. Z tego też powodu winna ona „troszczyć się o to, by nauczyć ludzi doceniać własne doświadczenie tak osobiste, jak i społeczne. Jest również jej zadaniem ukazywanie w świetle Ewangelii wy wpływających z tych doświadczeń problemów tak, aby obudzić w ludziach słuszne pragnienie doskonalenia własnego życia”⁶².

Dwa tysiące lat temu, u progu swej posługi Jezus oznajmił, że został posłany, aby głosić radosne orędzie wszystkim bez wyjątku, szczególnie zaś ubogim. Ukazywał je, a potem potwierdził własnym życiem. Dzisiaj na przełomie wieków pojawił się ktoś, kogo śmiało nazwać można Wielkim Katechetą Królestwa Bożego – Papież Jan Paweł II. Rzeczywiście przynosi on tę radosną wieść dla wszystkich

⁵⁹ J. Szpet, D. Jackowiak, op. cit., s.55.

⁶⁰ KKK, 1724.

⁶¹ W. Kubik, Zarys dydaktyki katechetycznej, Kraków 1990, s. 150.

⁶² DOK, 117.

kategorii ludzi; wielkich i małych; bogatych i ubogich; zdrowych i chorych; sprawiedliwych i grzeszników; żydów i pogan; zgodnie z potrzebami duszy i ciała, uzdrawiając i przebacząc, i zachęcając słowem i czynem. Zdziwiająca jest to papieskie naśladownictwo samego Mistrza z Nazaretu i zdziwiająca są spontaniczne reakcje ludzi na słowa Ojca Świętego.

„Jezus kończy swe ziemskie życie, zapraszając uczniów do czynienia tego samego, co On uczynił, do przepowiadania Ewangelii wszelkiemu stworzeniu, »wszystkim narodom«(Mt 28,19; Łk 24,47), »aż po krańce ziemi« (Dz 1,8) i w każdym czasie, »aż do skończenia świata«(Mt 28,20). Jest to zadanie, które Kościół realizuje od dwóch tysięcy lat, z niezmierną różnorodnością doświadczeń w głoszeniu i katechezie⁶³. Jan Paweł II w ten sposób wypowiada się nt. istoty katechezy: „Od chwili wydarzeń jerozolimskich w dniu Pięćdziesiątnicy Kościół »trwa w wierze Apostołów«, a trwanie takie oznacza spotkanie w wierze tych, którzy nauczają i tych, którzy bywają nauczeni. To jest właśnie katecheza, wedle greckiego słowa »katecheo«⁶⁴.

Dowodzi to, że do istoty katechezy należy trwanie i spotkanie w wierze nauczycieli z uczniami, nauczających z nauczonymi. Toteż eksponuje się w niej dwa zasadnicze elementy: wiarę i wspólnotę, domagając się tym samym wzajemnej komunikacji, współdziałania nauczyciela z uczniem i vice versa. Znany katechetyk niemiecki Dieter Emeis w swoich rozważaniach nad katechezą wyraził trzy możliwości definiowania katechezy⁶⁵. „W znaczeniu węższym przedstawia on katechezę jako elementarne wprowadzenie we wspólnotę chrześcijańskiej wiary.(...) Akcentuje, że katecheza powinna się odbywać we wspólnocie i we wspólnotę wprowadzać. (...) Należy podkreślić też, że wprowadzanie we wspólnotę wiary nie jest aktem jednorazowym. Jest procesem, czyli ciągłym wzrastaniem i dojrzewaniem przez całe życie. Dlatego katechezą w szerszym znaczeniu określa się także całą działalność Kościoła, która pomaga – zarówno wspólnotom chrześcijańskim, jak i poszczególnym jednostkom – coraz lepiej i głębiej odnajdywać samych siebie w tajemnicy wiary na drodze życia wiarą. (...) W znaczeniu najszerszym katechezą należałoby nazwać całe życie Kościoła, gdyż wszystkie formy jego działalności mogą ułatwiać uczenie się wiary we wspólnocie. Mogą przyczynić się do jej pogłębienia, pomóc dojrzewać w wierze i coraz bardziej konsekwentnie żyć według jej wskazań⁶⁶.

Jak z tego wynika katecheza jest procesem złożonym, obejmującym całe życie katechizowanego, prowadzi do wzrostu w wierze i pogłębienia świadomości

⁶³ DOK, 163-164.

⁶⁴ Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Citta del Vaticano 1987, s.13-14.

⁶⁵ Por. W. Kubik, *op. cit.*, s.70.

⁶⁶ *Ibidem*, s.70-72.

eklezyjalnej. Dokumenty katechetyczne Kościoła skupiają swą uwagę na jeszcze jednym, istotnym wymogu katechezy; mianowicie na postulatcie jej integralności⁶⁷. Ponieważ katecheza ma przedstawiać i przekazywać całą prawdę, toteż „żadnemu katechecie nie wolno własną powagą dzielić dziedzictwa wiary na to, co on uważa za ważne i nieważne, aby potem jednego nauczać, a drugi przemilczeć”⁶⁸.

Podsumowując więc całokształt zagadnień dotyczących katechezy należy stwierdzić za *Catechesi tradendae*, że jest ona skierowana do wszystkich; do dzieci najmłodszych (36), do dzieci starszych (37), do dorastających (38), do młodych (40), do upośledzonych (41) i do dorosłych (43). Jak widać katecheza pozostaje ustawicznie w bezpośrednich relacjach z człowiekiem, noszącym w sobie problemy ukazane w Biblii, w nauce, w życiu codziennym. Problemy te próbuje rozwiązywać w oparciu o inne nauki z grupy nauk humanistycznych (pedagogiki, filozofii, teologii, biologii, i inne). Jej zarys metodologiczny i dydaktyczny nie różni się od zarysu innych dyscyplin naukowych czy nauk przedmiotowych; częstokroć nawet koreluje ona w swej treści z innymi naukami; dotyczy wszak człowieka w świecie widzialnym.

We współczesnym świecie doby relatywizmu, konsumpcjonizmu, zaniku autorytetów, młody człowiek czuje się zagubiony, szuka przewodnika, a kiedy go nie znajduje, łatwo może paść ofiarą manipulacji lub zostać zwerbowany do sekty. Ojciec Święty wskazuje młodym na Chrystusa – przewodnika, jedyną „Drogę, Prawdę i Życie”; zachęca, aby wypływali na głębię i nie lękali się wejść w Trzecie Tysiąclecie przez bramę, którą jest Chrystus. Czy wobec powyższych danych można jeszcze powątpiewać w znaczenie katechezy dla poprawnego przebiegu procesu dydaktyczno – wychowawczego w szkole doby XXI wieku?⁶⁹.

Summary

Religion has been inscribed on constant to landscape of modern school. Opinions of teachers, pupils, parents or at last religion teachers are different about introduction of catechesis back to schools. Nevertheless, consciousness belongs to have, that catechesis is one of important “school” objects, because it prepares young person for life in community - not only Christian - though in Christian spirit. Speed of performing changes leads to co-existence, on the same place and in the same time of different orientation. And so education genuinely Christian life prepares to achieved canvass of virtue for personal fitness and salvation, and also for activity in Church and in world in the light of as member of Church. It is obliged to take into consideration changing of existential, political, cultural and social and economic, conditions, along with threats, that bears progress and civilization.

⁶⁷ Por. DOK, 111-112.

⁶⁸ CT, 30.

It is intelligible in this situation, that Church does not remain indifferent on everything, particularly demands for respecting person dignity, it demands about his rights, but this Church does not remain indifferent on moral person side, which presents priority priestly char of Church. Penetrating questions concerning direction of modern catechesis it belongs to pay attention about her important aspect – namely relationship of catechesis with human subsistence, which should be source and at same time content of catechesis. Jan Paweł II said, “that catechesis is education in faith of child, young people and adult, but first of all includes instructing of Christian doctrine in systematic and general manner transfer for introduction of believing to exhaustiveness of Christian life”. It signifies, that each catechesis, if has to be fruitful, if has to become life, should includes these elements, which life form, so it must be survival, experience and action.

Modern person is sensitive on transcendental value, like dignity, freedom, responsibility or love. He takes many actions, in order to subordinate world and make him more human. That is why before catechesis becomes task to appearing capability of realization this human values; giving answers on human questions and problems. “Church has consciousness, that through catechesis like through whole Gospel activity answers on most important questions, which earlier or later becomes before each person within his life. From where person come from? Why does he exist? What is his relation to God and to invisible world? How has he proceed to achieve his life aim? Why person is put suffering and death, and what is his hope?

The ideal example such integral catechesis is instructing of Jan Paweł II, in which extremely rich content it is possible to find deep look to experience of people to their subsistence and problems with conflicts and situations related with it. Holy Father takes current cases in his catechesis concerning concrete people and phenomena, analyzes them in foothold about Holy Letter. Pope does not give ready solutions, but he only suggests, he pushes, often pours hope into hearts worried by progressing material or spiritual misery.

In modern world of day of relativism, consumptionism, decline of authorities, young person is feeling lost, he searches guide, and when he does not find him, he can fall easy victim of manipulation or become stay for sect enlisted. Holy Father indicate young on Christ - Guide, only “Way, Truth and Life”, he encourages them emerged on profundity and not fear to entrance entrances into Third Millennium by gate, which Christ is. Because really, it is not possible to apprehend person without Christ.....

Wykaz skrótów

- CT** Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Catechesi tradendae*
DCG Kongregacja ds. duchowieństwa, Ogólna instrukcja katechetyczna
Ad normam decreti
DKPI Konferencja Episkopatu Polski, Dyrektorium katechetyczne Kościoła
 Katolickiego w Polsce
DOK Kongregacja ds. duchowieństwa, Dyrektorium ogólne o katechizacji
EN Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*
KDK Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie
 Współczesnym *Gaudium et spes*
KK Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen
 gentium*
KKK Katechizm Kościoła Katolickiego
KL Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum
 Concilium*

- KO Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym
Dei Verbum
- SRS Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*

Bibliografia

- Adhortacja apostolska Papieża Jana Pawła II, *Catechesi tradendae*, Kielce 1996
- Adhortacja apostolska Papieża Pawła VI, *Evangelii nuntiandi*, (W:) Encykliki, Warszawa 1981
- Dyrektorium Katechetyczne, Kościoła Katolickiego w Polsce, Konferencja Episkopatu Polski, Kraków 2001
- Dyrektorium ogólne o katechizacji, Kongregacja ds. duchowieństwa, Poznań 1998
- Encyklika Papieża Jana Pawła II, *Sollicitudo rei socialis*, Watykan 1987
- Jan Paweł II, *Katecheza wygłoszona podczas śródowej audiencji generalnej 16.01.1985*, (zbiory własne, VHS)
- Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Citta del Vaticano 1987
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele, *Lumen gentium*, (W:) Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1967, s.105-165
- Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym, *Dei Verbum*, (W:) Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1967, s. 350-363
- Konstytucja duszpasterska o Kościele, *Gaudium et spes*, (W:) Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1967, s. 537-618
- Konstytucja o Liturgii Świętej, *Sacrosanctum Concilium*, (W:) Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1967, s.40-69
- Ogólna instrukcja katechetyczna, *Ad normam decreti* (11 kwietnia 1971): AAS 64 (1972)

Opracowania

- Charytański J, *W kregu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992
- Kubik W, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Kraków 1990
- Majewski M, *Spotkania teologii z katechezą*, Kraków 1995
- Materski E, *Odpowiedzialność Kościoła za katechezę*, Radom 1993
- Szpet J, Jackowiak D, *Lekcje religii szkołą wiary*, Poznań 1996